

Izabella Siemianowska
Olsztyn

Maksimowowska koncepcja miłości (na podstawie wybranych prozatorskich utworów Władimira Maksimowa)

Jeden z najwybitniejszych przedstawicieli „trzeciej fali” emigracji rosyjskiej, wieloletni redaktor słynnego „Kontynentu” Władimir Maksimow w swoich prozatorskich utworach stworzył system wartości nawiązujący do chrześcijańskiej koncepcji uniwersaliów. Miłość znajduje się w jego centrum.

Pojęcie miłości od zarania ludzkości było przedmiotem badań filozofów, antropologów i psychologów. Miłość to ulubiony temat pisarzy i poetów. Historie Romea i Julii, Hamleta i Ofelii, Wertera i Charlotty, Tristana i Izoldy, Don Kichota z Manczy i Dulcynei, Anny Kareniny i Aleksieja Wrońskiego stały się symbolem miłosnych relacji między kobietą a mężczyzną, swoistym punktem odniesienia do wielu nawiązań i to nie tylko literackich.

Wybitny intelektualista XX wieku, filozof, psycholog i psychoanalityk Erich Fromm uważał, że miłość jest umiejętnością, którą może opanować każdy. W książce *O sztuce miłości* zaryzykował twierdzenie, że każdy człowiek przyszedł na świat ze zdolnością do miłowania siebie i innych. Jednym z nadrzędnych celów ludzkiej egzystencji powinno zatem być rozwijanie daru kochania poprzez nieustanne ćwiczenia. Zgodnie z tą teorią, należy najpierw nauczyć się kochać siebie po to, by móc później pokochać bliźniego. Poglądy Fromma w kwestii miłości wydają się być w pewnym stopniu podobne do założeń filozofii chrześcijańskiej. Należy jednak pamiętać, że ten wybitny intelektualista był nie tylko teoretykiem, lecz również psychoterapeutą, praktykiem, co widać w jego pracach poświęconych temu tematowi. Badacz łączył teorię z praktycznymi radami, np. pisał, jak dzięki pracy ludzkość mogłaby stworzyć rzeczywistość, którą Jan Paweł II kilkadziesiąt lat później nazwał „cywilizacją miłości”.

Erich Fromm został przywołany tutaj nieprzypadkowo, albowiem Władimir Maksimow podobnie jak wspomniany filozof głęboko wierzył w to, że ludzie rodzą się z boskim pierwiastkiem dobra i miłości i rozwijanie go powinno być najważniejszym celem życia. Egzystujący w totalitarnej rzeczywistości bohaterowie

prozatorskich utworów Maksimowa utracili sens istnienia i ich droga do wewnętrznego przebudzenia polegała na odnalezieniu w sobie daru miłości. Dzielenie się tym darem z innymi pozwalało, według pisarza, na osiągnięcie duchowego wyzwolenia.

Można by uogólnić, że wszystkie prozatorskie utwory Władimira Maksimowa zbudowane są na fundamencie uniwersalnej zasady miłości. Miłość u pisarza występuje w całej swej złożoności i wielowarstwowości. Maksimow wiele uwagi poświęca miłości między kobietą a mężczyzną, która w jego rozumieniu stanowi nie tylko odniesienie do biblijnego mitu o Adamie i Ewie, ale jest przede wszystkim nadzieją na powstanie nowej generacji ludzi, nowego, różnego od sowieckiego modelu społeczeństwa. Marzenia pisarza, by żyć w rzeczywistości, w której wzajemna miłość jest podstawowym wyznacznikiem relacji międzyludzkich, były zbieżne, choć nie tak utopijne jak wizja przyszłości Mikołaja Bierdiajewa. „Zadaniem ludzkiej aktywności twórczej – powiada Bierdiajew – jest przyspieszenie «końca» historii, jej istotą jest mesjanistyczna pasja, przygotowywanie nadejścia Królestwa Bożego, nowej ery, epoki Bogocześnictwa. Będzie to epoka, w której – jak w Chrystusie – zjednoczone zostaną pierwiastki boski i ludzki, zniesione zostaną przeciwieństwa materii i ducha, wolności i niewoli, zniknie zło tego świata, nastąpi pełna realizacja osoby”¹.

Kwarantanna Władimira Maksimowa jest skonstruowana na tym samym głównym motywie, co *Dżuma* Camusa, tj. na metaforze choroby, która niszczy ludzkość. W *Dżumie* chorobą tą jest faszyzm, w *Kwarantannie* komunizm ucieleśnia cholera. Obaj autorzy, analizując przyczyny pojawienia się totalitarnego zła, odwołali się do ludzkiego wnętrza i wartości uniwersalnych, takich jak dobro, zło, miłość. Wspólnym akcentem obu utworów jest fakt, że choroba jest potrzebna po to, by ludzkość zatrzymała się, zweryfikowała swoje postępowanie, zrozumiała, czym jest zło, niewola i upadek. Camus i Maksimow w swych utworach zawarli nadzieję, że dzięki doświadczeniom nieszczęść, cierpień i duchowej pustki ludzie uczynią wszystko, by zło i jego skutki nigdy już nie zatriumfowały. *Kwarantanna* w odróżnieniu od *Dżumy* zawiera bardziej optymistyczne przesłanie. Główne postacie tej powieści, Maria i Boris, dzięki odkryciu w sobie daru miłości przekraczają samych siebie, osiągają szczęście i duchowe wyzwolenie. Należy podkreślić, że wykreowani przez pisarza bohaterowie znajdują się w procesie nieustannego rozwoju. Można tu mówić o zamierzonym fenomenologicznym „niedookreśleniu” postaci. Wszystko po to, by zostawić potencjalną przestrzeń dla duchowej ewolucji bohaterów. W literackim świecie

¹ W. Krzemiń, *Filozofia w cieniu prawosławia*, Warszawa 1979, s. 153.

Kwarantanny nic nie dzieje się bez przyczyny, każdy najdrobniejszy nawet szczegół, wydarzenie, retrospekcja są szansą na wewnętrzne przebudzenie postaci i – w perspektywie – zwrócenie się ich ku miłości. Za przykład posłużyć może spowiedź jednej z epizodycznych bohaterek wspomnianego utworu zamknięta w rozdziale *Placz Penelopy*, będąca nawiązaniem do powszechnie znanego greckiego mitu. Przesłaniem owej opowieści jest przekonanie, że człowiek nigdy nie powinien tracić nadziei w oczekiwaniu na prawdziwą miłość. Maksimowowska „Penelopa”, pomimo że nigdy nie spotkała swojego „Odyseusza”, to już poprzez sam fakt otwarcia się oraz gotowości na przyjęcie i odwzajemnienie uczucia dowiodła sensu własnego istnienia. Według Maksimowa każdy krok w kierunku miłości pozwala odkryć istocie ludzkiej głębię własnego człowieczeństwa.

Lejtymotywem *Kwarantanny* jest, w dużym uogólnieniu, zwycięstwo dobra nad złem dzięki zbawczej sile miłości. Maksimow, podobnie jak Władimir Sołowjow, a także Fiodor Dostojewski i Aleksander Błok, był przekonany, że miłość pomiędzy kobietą a mężczyzną ma boski, mistyczny charakter. Wybitny filozof rosyjski, Władimir Sołowjow, był zdania, że droga do Boga wiedzie poprzez miłość do bliźniego. W poemacie *Trzy spotkania* stworzył ideał Sofii – Sofia-Mądrość Boża występuje jako „wieczna kobiecość”²: „Nazywana jest «niebiańskim lazurem», «kosmicznym pięknem» oraz przyobleka się w postać o twarzy ukochanej kobiety-ideału”³. Henryk Paprocki w posłowie *Sensu miłości* Władimira Sołowjowa napisał: „Zgodnie z koncepcją Sołowjowa upadły świat – a wraz z nim jego dusza, czyli Sofia stworzona – tęskni za Oblubieńcem-Zbawicielem. Dusza Świata, wypadłszy z łona Ojca, traci swą jedność, dzieląc się na mnóstwo elementów, abstrakcyjnych idei, które utwierdzając się w swej wyłączości, wprawiają świat w zamęt, w jakim znajduje się sama Sofia. Zamęt ten może zostać przezwyciężony jedynie przez powrót Duszy Świata do jedności z Bogiem. [...] Powrót wszystkich rzeczy do jedności dokonuje się w Chrystusie. Według Maksyma Wyznawcy Chrystus połączył w swej naturze obie płci, ponieważ zmartwychwstając nie był już «ani mężczyzną, ani kobietą, choć narodził się i zmarł jako osobnik płci męskiej»”⁴. W nawiązaniu do powyższego, warunkiem osiągnięcia przez istotę ludzką, mającą przeciw charakter płciowy, zespolenia z Bogiem jest stworzenie w akcie miłości jedni z drugą osobą.

Wspomnianą wyżej jednię udało się stworzyć Marii i Borisowi. W momencie, kiedy wszystko wskazywało na rozstanie, bohaterowie *Kwarantanny* znaleźli się w zamkniętej czasoprzestrzeni opanowanej przez cholera pociągu. Autor

² L. Kiejzik, *Włodzimierz Sołowjow*, Zielona Góra 1997, s. 129.

³ Ibidem.

⁴ W. Sołowjow, *Sens miłości*, Kęty 2002, s. 65.

umieścić ich w pociągu-pułapce, w którym to czas się zatrzymał. Nie mogąc w pełni realizować się w terażniejszości, cofają się do przeszłości. Dlatego też karty powieści wypełniają liczne wspomnienia i retrospekcje bohaterów. Dzięki analizie przeszłości Maria, Boris Chramow i inni podjęli próbę zrozumienia, co sprawiło, że znaleźli się właśnie w tym miejscu i czasie. Pobyt w objętej kwarantanną przestrzeni okazał się dla nich życiowym punktem zwrotnym. Maria po raz pierwszy spojrzała na swoje życie z innej perspektywy. Zauważyła bezsens dotychczasowej egzystencji, która – jak jej podpowiadała intuicja – pozbawiona była czegoś dla niej jeszcze nieokreślonego, lecz nadającego ludzkiemu istnieniu inny, głębszy wymiar. Władimir Maksimow stworzył postać Marii jako „kobiety z przeszłością”, kobiety upadłej, będącej profanum archetypu matki i żony. Jej kwarantanna polegała na odnalezieniu w sobie pierwiastków czułości, ciepła i macierzyństwa. Maksimowowska Maria przypomina biblijną Marię-Magdalenę. Jej duchowe odrodzenie dokonało się poprzez dojrzewającą w niej miłość do Borisa. Autor początki budzącego się w Marii uczucia ujął następująco:

В смутном мелькании лиц перед собой она сразу же выделила лицо Бориса. Он дремал, запрокинув голову, в дальнем от нее углу, и вялая улыбка, стекавшая с его губ, сообщала ему состояние равновесия и покоя. Во хмелю он становился ей ближе и понятнее. В нем неожиданно обнажалась его истинная сущность, во всей ее наготе и уязвимости. В такие часы Мария открывала в себе запасы нерастраченного материнства и не было в мире напасти, от которой она не защитила бы его. „Маленький дурачок, – млея, растворялась она в нем, – нельзя тебе пить, совсем нельзя”⁵.

Kobieta u Maksimowa to świątynia miłości. Autor *Kwarantanny*, tworząc obrazy kobiet, nie koncentrował się na ich wykształceniu czy pozycji społecznej, lecz na funkcji jaką pełnią w rodzinie. Zdolność do poświęcenia i empatii, delikatność, tajemniczość są wyznacznikami kobiecości jego bohaterek. Są wśród nich matki, żony, babki, siostry, narzeczone. Szczególnie zaakcentowana jest ich rola jako matek, opiekunek domowego ogniska gwarantujących ciągłość pokoleń. Charakteryzuje je nie tylko zdolność do bezinteresownej miłości, ale także pierwotna, wpisana w kobiecą naturę, nie będąca rezultatem wykształcenia mądrość. Wybitny rosyjski filozof Mikołaj Bierdiajew również podkreślał doniosłą rolę kobiety w akcie tworzenia miłości. Uważał bowiem, że: „Kobieta jest silniej związana z duszą świata, z pierwiastkowymi żywiołami niż mężczyzna, i przez kobietę tylko mężczyzna łączy się z nimi. Kultura męska jest zbyt racjo-

⁵ В. Максимов, *Карантин*, Москва 1991, s. 45.

nalistyczna, ona zbyt daleko oddaliła się od bezpośrednich tajemnic kosmicznego życia, i jeśli powraca do nich to tylko przez kobietę. Poza tym kobiety odgrywają szczególnie ważną rolę w przebudzeniu religijnym naszej epoki. Kobietom przeznaczone jest, jak mówi Ewangelia, nieść ludzkości mirrę”⁶.

Maksimow, szkicując nawet portrety kobiet upadłych, nigdy nie ogranicza ich jedynie do sfery profanum. Kobieta u Maksimowa to jednocześnie sacrum i profanum. Jest ona uosobieniem zarówno grzesznej cielesności, jak i tajemnicy boskiego bytu. To ona jest darczynią miłości, gotową, tak jak Sima Cygankowa z *Siedmiu dni tworzenia*, do złożenia ofiary z własnego ciała. Trudno nie zauważyć tutaj fascynacji pisarza twórczością Fiodora Dostojewskiego. Maksimow w odróżnieniu od Władimira Sołowjowa nie idealizuje kobiecości. Ukazuje on kobietę jako Marię Magdalenę – grzeszną i czystą zarazem. Dzięki połączeniu tych przeciwieństw bohaterki Maksimowa stają się wiarygodne w swej kobiecości. Jean-Pierre Morel zauważył, że: „Для Максимова женщина всегда неожиданна и притягательна. Она опасна – она вызывает восторг. Она может раздавать себя без разбору, и в этом есть нечто странное, сродни языческому жертвоприношению. Но тут не только простое желание, не только утехи ее пола: сюда примешивается тоска по любви, слышны высокие ноты, тут не могут отказать в последнем глотке нежности тому, кто умирает, кто ходит по краю смерти, живет со смертью в себе – своим даянием женщина пытается привязать его к жизни, к земле”⁷.

Miłość pomiędzy kobietą a mężczyzną stanowi szczególny rodzaj miłości. W *Księdze Rodzaju* zostało powiedziane: „Stworzył Bóg człowieka na swój obraz, na obraz Boży go stworzył: stworzył mężczyznę i niewiastę” (Rdz 1, 27). Biblijny cytat jest wyrazem myśli, że tylko kobieta i mężczyzna razem, tworząc niejako jednię, mogą stać się pełnym obrazem Boga. Boris Chramow z *Kwarantanny* podczas swej drogi ku prawdziwej miłości spotkał liliputkę. I choć ich relacja nie zaowocowała głębokim uczuciem, to jednak wpłynęła na zrozumienie przez Borisa biblijnej prawdy, że boskim przeznaczeniem mężczyzny jest oparty na miłości związek z kobietą. Jak już wspomniano, każde doświadczenie, jakie jest udziałem Maksimowowskich postaci, ma określone znaczenie dla przebiegu procesu ich wewnętrznej ewolucji. Co więcej, doświadczenia te są jak gdyby dostosowane do poziomu duchowego rozwoju, na którym aktualnie się znajdują. Boris w momencie relacji z liliputką nie był jeszcze gotowy do urzeczywistnienia

⁶ M. Bierdiajew, *Nowe Średniowiecze*, Komorów 1997, s. 144.

⁷ Ж.-П. Морель, *Страждущая русская земля и русская душа в творчестве Владимира Максимова*, [w:] *В литературном зеркале*, Paryż – Nowy Jork 1986, s. 94.

w swym życiu pełni miłości. Władimir Maksimow opisując poranne spotkanie Borisa z kobietą wyraźnie nawiązał do *Księgi Rodzaju*:

Утро так беспорочно и благостно, что, если бы не пыльная, в мутных подтеках лента поезда вдоль леса, можно было подумать, будто это первая Ева бредет по первой земле, в поисках своего первого возлюбленного. Делая шаг к ней, я вдруг ощущаю себя тем самым Адамом, которого со слепой улыбкой ищет она сейчас, и через минуту руки наши находят друг друга, и мир мгновенно смыскается в нас. „Прости, Господи, – забываясь, шепчу я, – перед соблазном этого дерева мы, смертные, бессильны!”⁸.

To odwołanie do Biblii podkreśla święty charakter związku kobiety i mężczyzny. Miłość Adama i Ewy, będąca pierwowzorem i punktem odniesienia dla ludzkości, jest według pisarza warunkiem istnienia „drzewa życia”. Owo „drzewo życia” jest symbolem nie tylko materialnej egzystencji i gwarantem ciągłości pokoleń – to metafora prawdziwego, duchowego życia człowieka zbudowanego na uniwersalnych wartościach dobra, piękna i miłości. Spotkanie bohaterów miało miejsce wczesnym rankiem, niedługo po przebudzeniu Chramowa. Świeżość, rzeźkość poranka, jego „nieskazitelność” i „błogość” symbolizują czystość relacji między kobietą i mężczyzną. Poranek zawiera w sobie również nadzieję na wewnętrzne odrodzenie człowieka, na triumf miłości. Władimir Maksimow, który często nawiązywał do nauki płynącej z Biblii, obdarzył swych bohaterów zdolnością do kreowania miłości. Maria i Boris nie tylko ocalili pierwotne „drzewo życia”, ale też zbudowali swoje własne „drzewo miłości”.

Joseph Pieper w swojej książce *O miłości* doceniał rolę człowieka w procesie afirmowania miłości. Jego zdaniem ludzie nie są tylko „nędznymi stworzeniami niegodnymi miłości”. Napisał, że: „Wprawdzie wszelka ludzka miłość jest powtórzeniem i naśladowaniem Boskiej, stwórczej praafirmacji, mocą której wszystko, co jest, a więc także to konkretne, co kochamy, otrzymało istnienie i dobroć, lecz jeśli wszystkie sprawy przebiegają właściwie i szczęśliwie, to i w ludzkiej miłości jest coś więcej niż zwykłe powtarzanie i ponawianie. Następuje w niej kontynuacja i w pewnym sensie nawet dopełnienie tego, co zostało zaczęte w akcie stworzenia”⁹. W świetle powyższego, człowiek w aspekcie miłości nie jest skazany wyłącznie na bierne odtwarzanie wzorca miłości boskiej, lecz ma szansę w pewnym wymiarze tworzyć i kształtować miłość.

⁸ В. Максимов, *Карантин*, s. 134.

⁹ J. Pieper, *O miłości*, Warszawa 1993, s. 37.

Władimir Maksimow w swoich prozatorskich utworach ukazał proces odnajdywania drogi wiodącej do miłości. Nie jest to łatwa droga, wymaga bowiem wielu poświęceń i wyrzeczeń. Nie zawsze historia miłości kończy się tak szczęśliwie, jak w przypadku Marii i Borisa z *Kwarantanny* czy Luby i Fiodora z *Arki dla nieproszonych*. Miłość pomiędzy Lową Chramowem a Simą Cygankową z *Siedmiu dni tworzenia* oraz Admiralem Kołczakiem i Anną Timiriewą ze *Spojrzenia w otchłań* została przerwana i pozbawiona szans na dalszy rozkwit i spełnienie. Odpowiedzialność za nieszczęście jakie spotkało Lowę i Simę w utworach Maksimowa ponosi system totalitarny i jego absurdy.

W ewolucji Maksimowowskich bohaterów najważniejszym wydaje się być moment, kiedy to odkryli w sobie zdolność do miłości. Nawet jeśli ich uczucie nie miało okazji się w pełni zrealizować, to i tak odnieśli zwycięstwo, bo odkryli najcenniejsze pokłady własnego człowieczeństwa. Boris Chramow z *Kwarantanny*, zanim pokochał Marię, odczuwał pustkę i bezsens dotychczasowej egzystencji. Wpominając przeszłość przyznał:

Острота случайных связей давно не воспламеняет меня. Связей этих было в моей жизни несчетное количество и ни от одной из них во мне не сохранилось ничего, кроме брезгливости и разочарования. Иной раз, правда, всплывет вдруг в памяти одно-другое лицо – смешливой стюардессы с авиалинии Ташкент – Москва, динноногой спринтерши из Казани, которая больше всего на свете боялась забеременеть, беловолосой официантки на взморье, пытавшейся после встречи со мной отравиться спичками, но легкое сожаление о них тут же улечучивается, даже не замутив во мне совести¹⁰.

Boris nie potrafił obdarzyć uczuciem żadnej kobiety, ponieważ nie zdawał sobie sprawy, że nosi w sobie dar miłości.

Wydaje się, że nie ma większego znaczenia, jaki jest rodzaj odczuwanej miłości i kto lub co jest jej przedmiotem. Kontakt z boską siłą miłości wywołuje stan duchowej harmonii, wyzwolenia, poczucie spełnienia i spokoju. Johann Wolfgang Goethe powiedział, że: „Jedynie szczęśliwy jest człowiek, który kocha”¹¹. Zdolność i potrzeba kochania są wpisane w naturę ludzką. Niemożność realizacji tej zdolności i potrzeby rodzi lęki, frustracje, depresje, bywa przyczyną zła. Boris Chramow żył, pozostając jednocześnie w duchowym odrętwieniu. Nie bez przyczyny Maksimow stworzył dla rozmyślań swej postaci odpowiednie tło:

¹⁰ В. Максимов, *Карантин*, s. 100.

¹¹ J. Pieper, op. cit., s. 97.

Мимо окна, вдоль клювета, с подвешенной на бечевке через шею консервной банкой, бредет слепец. Чутко ощупывая суковатой палкой путь перед собой, он медленно движется сквозь вязкий зной полосы отчуждения и в этом его дремотном движении сквозит что-то бессмысленное и роковое¹².

Postać niewidomego odzwierciedla stan świadomości Borisa w danym momencie. Nawiązując do powyższego cytatu, człowiek zamknięty na miłość jest jak ślepiec, który nie dostrzega tego, co najważniejsze i nie wie, dokąd zmierza. W dziewiątym rozdziale *Ewangelii według św. Jana* została opisana historia uzdrowienia przez Chrystusa człowieka niewidomego od urodzenia. Uzdrawiony nie tylko dosłownie odzyskał wzrok, ale dzięki Chrystusowi ujrzał rzeczywistość z perspektywy prawd objawionych przez Boga. Boris Chramow podobnie jak biblijny niewidomy „przejrzał na oczy” dzięki uzdrawiającej sile miłości. Kwarantanna kończy się przepełnionymi wdzięcznością słowami Borisa: „Слава, слава Тебе, Господи, за то, что Ты породил меня и спас!”¹³. Bohater Maksimowa za sprawą miłości odnalazł cel i sens życia, stał się człowiekiem spełnionym i szczęśliwym.

Miłość między kobietą a mężczyzną w omawianej prozie jest miłością idealną, prawdziwym odbiciem miłości Boga do człowieka. Postacie stworzone przez Maksimowa kochają miłością silną, bezinteresowną, gotową do poświęceń dla ukochanej osoby i taką, która „nigdy nie ustaje”. Według pisarza, wiele zależy od wzorców, z jakimi człowiek spotkał się dzieciństwie, obserwując relacje między rodzicami i członkami rodziny. Boris Chramow z *Kwarantanny* otrzymał wspaniałą lekcję miłości od ojca, który wyjaśnił mu:

Знаешь, мальчик, это бывает лишь один раз в жизни, вдруг влюбляешься в женщину сразу, мгновенно, и безрассудно и никто вокруг не понимает, что ты в ней нашел. Какая-то черта, черточка, ну, к примеру, манера морщить нос или одним взмахом головы откидывать челку со лба может навеки привязать тебя к женщине. И никакие логические доводы, будь они хоть трижды доказательны, уже не смогут оторвать тебя от нее. Ты простишь ей все пороки, все гадости и любые измены, потому что одна мысль о разлуке с ней станет для тебя смертельно невыносимой¹⁴.

Miłość ojca Borisa do żony wznosi się ponad ludzkie ograniczenia, jest prawdziwym – używając określenia Mieczysława Alberta Krapca – „darowaniem się” drugiej osobie. „Wszyscy niemal myśliciele starożytni, średniowieczni

¹² В. Максимов, *Карантин*, s. 100–101.

¹³ Ibidem, s. 362.

¹⁴ Ibidem, s. 236-237.

i współcześni, a zwłaszcza G. Marcel, zwracali uwagę na to, że w akcie miłości uzgadniamy się z «ty» jako przedmiotem naszego kochania, darujemy się kochanemu «ty» i przez ten akt «darowania się», «oddania się» duchowego nie ubożjemy, ale przeciwnie, uzupełniamy się, stajemy się pełniejszym «ja», doświadczamy [...] uzupełnienia się ludzkiej egzystencji¹⁵ – napisał filozof. Inny myśliciel, José Ortega y Gasset, wyraźnie podkreślał, że miłość nie przejawia się w pragnieniu dla siebie drugiej osoby, lecz polega na nieustannym zmierzaniu ku tej osobie, ku jej pragnieniom i oczekiwaniom. Dzięki temu miłość staje się aktem tworzenia, uwzniośla i uszlachetnia parę kochających się ludzi. Miłość ojca Borisa wpisuje się w definicję miłości idealnej zawartą w biblijnym *Hymnie o miłości*. Nie każdy człowiek uważa się za zdolnego do takiego uczucia, jakie ofiarował swojej żonie Fiodor Chramow. Sam bohater wyjaśnił swoje postępowanie następująco: „Я все-таки Храмов, ты, надеюсь, понимаешь – Храмов!”¹⁶. „Chram” w języku rosyjskim oznacza świątynię. Ojciec Borisa wiedział, że jego dusza jest świątynią Boga i zawiera w sobie wszystkie boskie pierwiastki, w tym również dar prawdziwej miłości. Symboliczne znaczenie nazwiska miało na celu podkreślenie wyjątkowości rodziny Chramowów i ich misji w urzeczywistnianiu i kreowaniu świata wartości, ze szczególnym uwzględnieniem miłości.

Miłość w powieściach Maksimowa jest wieczna, nieśmiertelna. W *Spojrzeniu w otchłań* głębokie uczucie Anny Timiriewej do Admirala Kołczaka wyrażone zostało w gotowości poświęcenia przez bohaterkę życia po to, by pozostać na zawsze razem z ukochanym. Można powiedzieć, że miłość Timiriewej do Kołczaka zwyciężyła jego biologiczną śmierć. Nigdy bowiem nie przestał istnieć w myślach i sercu wybranki. Timiriewa po śmierci Admirala mentalnie egzystuje w przeszłości, bo tam może być razem z nim. Miłości nie ogranicza ani czas, ani przestrzeń. Anna i Aleksander Wasiljewicz wierzyli, że po biologicznej śmierci połączą się i stworzą wieczną jednię miłości.

Proza Władimira Maksimowa opiera się na idei miłości i przebaczenia. Sens biblijnych słów: „Ojcze, przebacz im, bo nie wiedzą, co czynią” (Łk 23, 34) przenika prozatorską twórczość pisarza. W utworze *Spojrzenie w otchłań* Anna Timiriewa, będąca wielką miłością Admirala Kołczaka, wiele lat po jego śmierci wypowiedziała słowa: „Я не сужу его убийц, оин не ведали тогда, что творили, всем им в последствии пришлось испить ту же чашу”¹⁷. Przebaczenie drugiemu człowiekowi jest aktem chrześcijańskiej miłości do bliźniego.

¹⁵ M. A. Krapiec, *Dziela. Ja – człowiek*, Lublin 1998, s. 452.

¹⁶ В. Максимов, *Карантин*, s. 327.

¹⁷ В. Максимов, *Заглянуть в бездну*, Москва 1993, s. 10.

Aby jednak móc przebaczyć bliźniemu, najpierw trzeba wybaczyć sobie. W autobiograficznej powieści *Pożegnanie znikąd* Maksimow-narrator i Maksimow-bohater wielokrotnie zwracał się z prośbą o przebaczenie do tych wszystkich ludzi, którym nie zdążył podziękować za okazane mu dobro, a także do tych, których nie zdążył przeprosić. Autor-bohater prosił o przebaczenie nie tylko ludzi, lecz również Boga. Katarzyna Duda zauważyła podobieństwo pomiędzy rosyjskim słowem „прощание” (w oryginale tytuł powieści *Прощание из ниоткуда*) z „прощением”. *Pożegnanie znikąd* jest swoistym rozliczeniem pisarza z przeszłością, na którą z perspektywy czasu spogląda oczami człowieka wierzącego oraz przekonanego, że miłość i przebaczenie mają fundamentalne znaczenie. W świetle powyższego zrozumiała jest rola, jaką pełni idea „прощения” w przesłaniu *Pożegnania znikąd*.

W *Pożegnaniu znikąd* ciekawym zabiegiem są komentarze narratora w odniesieniu do niektórych zdarzeń z życia Włada. Komentator znajduje się w innym wymiarze czasowym. Zna przeszłość i przyszłość Włada, lecz wydaje się nie znajdować ani w przyszłości, ani w przeszłości. Jest jak gdyby „zawieszony” pomiędzy przeszłością a przyszłością. Historia ucieczki Włada z łagru zakończona schwytaniem uciekiniera, a potem ciężkim pobiciem go przez strażników została podsumowana słowami: „Прости им, Господи, я не держу на них зла... Если бы они ведали, что творили!”¹⁸. Metoda ta pozwala dostrzec czytelnikowi stopień duchowej transformacji, jaka dokonała się we wnętrzu narratora-bohatera, któremu udało się zrozumieć istotę chrześcijańskiego przebaczenia, będącego wyrazem szeroko rozumianej miłości.

Nie bez przesady można powiedzieć, że przesłanie prozy Władimira Maksimowa to apoteoza miłości, a szczególnie miłości bliźniego. W miłości do bliźniego pisarz widział jedyny sposób na ocalenie indywidualności jednostki ludzkiej w totalitarnym kolektywie. Jedną z badaczek twórczości Maksimowa zauważyła: „По его понятиям, любовь к личности, любовь к ближнему – будь то симпатия к умирающему актеру Храмову, будь то доброжелательное отношение к австрийцу Штабелю, будь то преданность молодой девушки Вадиму – более жизненно важна, более плодотворна, чем любовь к более дальнему, теоретическая принадлежность к классу. Там, где не занимаются конкретно человеком, а ставят абстрактно в первый ряд класс, массу и государство, убивается совесть и подготавливается почва для самых страшных преступлений”¹⁹. Liczne przykłady miłości bliźniego w prozie

¹⁸ В. Максимов, *Прощание из ниоткуда*, Москва 1991, s. 201.

¹⁹ З. Маурина, *Маленький оркестр надежды*, [w:] *В литературном зеркале...*, s. 19.

Maksimowa są wyrazem wiary pisarza w kształtowaną przez wieki mądrość i dobroć zwykłego Rosjanina. Akty bezinteresownej wzajemnej pomocy Maksimowowskich bohaterów rodzą nadzieję, że totalitaryzm ani żaden inny system nie są w stanie zniszczyć boskiej natury człowieka i nastąpi dzień, w którym ostatecznie zatriumfuje dobro i miłość.

Władimir Maksimow pozostał w dużej mierze wierny nauce płynącej z Biblii. W jego prozie trudno doszukać się ocen i chociażby prób potępienia. Jako chrześcijanin stał na stanowisku, że wszyscy ludzie wobec Boga są równi i brat nie powinien sądzić brata. W jego powieściach wielokrotnie powtarza się fraza: „Бог ему судья”. Podobnie jak Lew Tołstoj, był zdania, że istotą miłości jest brak przemocy wobec bliźniego. Zło wyrządzone w odwecie staje się źródłem jeszcze większego zła. Chrystus powiedział: „Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili” (Mt 25, 40). Miłość i przebaczenie przybliżają człowieka do Boga, zło i przemoc uczynione bratu zrywają nić łączącą istotę ludzką z Absolutem. Dlatego też pisarz w swoich prozatorskich utworach skoncentrował się na jasnej stronie natury ludzkiej i wartościach uniwersalnych.

W utworze *Pożegnanie znikąd*, będącym w dużej mierze autobiografią, ukazany został proces dojrzewania do miłości głównego bohatera Włada. Władik, jak i pozostali Maksimowowscy bohaterowie, po wielu trudnych życiowych doświadczeniach zmierza w kierunku miłości. Pomagają mu w tym liczne świadectwa bezinteresownej miłości *agape*, które otrzymuje nawet od przedstawicieli świata przestępczego.

Кто, какая сила, чья воля заставит или обяжет обойденного судьбой вора нянчиться со случайным бродяжкой, доставать ему пропитание и менять под ним трапье?²⁰

– zastanawiał się z perspektywy minionego czasu Maksimow-narrator. Próba odpowiedzi na tego rodzaju pytania sukcesywnie przybliżała Włada-bohatera do wiary w moc wszechogarniającej miłości. Wiele czasu upłynęło zanim Wład zrozumiał słowa jednego z bohaterów:

Я верю, что вам дано больше, чем другим. И в любви, и в ненависти. Если вы начнете ненавидеть, она поработит вас целиком. Но любя, вы сумеете сделать многое. [...] Вам неизмеримо много дано, но именно поэтому и неизмеримо больше спросится. Постарайтесь стать достойным самого себя²¹.

²⁰ В. Максимов, *Прощание из ниоткуда*, s. 127–128.

²¹ Ibidem, s. 224.

Przewyciężenie w sobie gniewu, buntu wobec otaczającej rzeczywistości i zrozumienie uzdrawiającej siły przebaczenia było kolejnym ogniwem na drodze zmierzania bohatera do wartości. Autobiograficzne *Pożegnanie znikąd* jest w pewnym sensie podziękowaniem autora wielu nieznanym ludziom, którzy uratowali mu życie i odegrali znaczącą rolę w procesie jego własnej duchowej ewolucji.

Jean-Pierre Morel napisał, że: „Вся антропология Максимова, быть может, сводится к этой формуле: «стать достойным самого себя». Любить – это двойко изменить свой взгляд: на других и на самого себя. Максимов обнаруживает, что нельзя любить других, не любя самого себя, как нельзя любить себя, не любя ближнего”²². Powtarzając za Jeanem-Pierrem Morelem, przesłanie Maksimowowskiej prozy zamyka się w tradycyjnej interpretacji przykazania miłości bliźniego.

Резюме

*Концепция любви Владимира Максимова
(на примере избранных прозаических произведений писателя)*

Один из самых выдающихся представителей „третьей волны” русской эмиграции Владимир Максимов, многолетний редактор известного „Континента” в своих прозаических произведениях создал систему ценностей похожую на христианскую концепцию универсалий. Любовь находится в центре универсальных ценностей. Также в созданной Максимовым системе ценностей любовь занимает ключевое место и, несомненно, имеет она христианский характер.

Ключевые слова: Владимир Максимов, „третья волна” русской эмиграции, концепция любви, проза Владимира Максимова, христианские ценности

Summary

*Vladimir Maximov's concept of love
(on the basis of the writer's selected prose pieces)*

Vladimir Maximov, one of the most outstanding representatives of the “third wave” of Russian emigration, the long-standing editor-in-chief of the famous “Continent” created a system of values pertaining to the Christian concept of universalities in his prose pieces. Love features in the very centre of those universalities. It also occupies a key place in Maximov's system of values. Undoubtedly, it has a Christian dimension.

Keywords: Vladimir Maximov, the “third wave” of Russian emigration, concept of love, Vladimir Maximov's prose, Christian values.

²² Ж.-П. Морель, *op. cit.*, s. 91.